

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania G. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 24 września 2013 r. odmówił G. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia września 2013 r., nie uznała wnioskodawczyni za osobę niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 r. oddalił odwołanie wnioskodawczyni od powyższej decyzji organu rentowego.

Sąd Okręgowy ustalił m.in., że wnioskodawczyni od dnia 26 października 2011 r. do dnia 19 października 2012 r. była uprawniona do świadczenia rehabilitacyjnego z powodu przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa L/S z ograniczeniem sprawności narządu ruchu i wielopoziomowej dyskopatii lędźwiowej. Ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności z powodu dolegliwości kręgosłupa.

Celem ustalenia stanu zdrowia wnioskodawczynie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii, diabetologii i neurologii. Zdaniem biegłych, pomimo systematycznego leczenia, u wnioskodawczynie nadal utrzymują się objawy depresyjne nasilane przez przewlekłą sytuację stresową. Zaburzenia te osiągają poziom łagodnego epizodu depresji na podłożu reaktywnym, ale aktualny stopień ich nasilenia nie powoduje niezdolności do pracy. Biegli nie stwierdzili objawów sugerujących przebytą bądź istniejącą psychozę. W ocenie biegłych, zgłaszany przez wnioskodawczynię spadek zdolności poznawczych nie zaburza w istotnym stopniu codziennego funkcjonowania i nie uzależnia jej od opieki innych osób. Biegli stwierdzili jednak, że wnioskodawczynie wymaga systematycznego leczenia farmakologicznego, kontynuowania terapii dla osób współzależnionych oraz okresowej kontroli w poradni psychiatrycznej. Biegli wskazali również, że zmiany zwyrodnieniowo- dyskopatyczne wymagają w okresie nasilenia dolegliwości bólowych leczenia farmakologicznego i rehabilitacji (obecnie utrzymują się zmniejszone dolegliwości bólowe).

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy odniósł się do art. 57 i art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stwierdził, że niewątpliwie wnioskodawczynie cierpi na określone schorzenia, jednakże o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., II UKN 113/00, OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 343). Sąd wskazał, że w ocenie biegłych rozpoznane schorzenia nie powodują u wnioskodawczynie niezdolności do pracy. Pozostaje ona pod opieką poradni kardiologicznej, diabetologicznej, leczenia bólu i poradni zdrowia psychicznego, zaś wszystkie występujące u niej schorzenia wymagają kontynuowania leczenia i uczestniczenia w terapii dla osób współzależnionych od alkoholu. Biorąc zaś pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanych prac przez wnioskodawczynię, poziom wykształcenia i wiek, Sąd uznał, że G. P. jest zdolna do pracy.

Sąd jednocześnie wskazał, że wnioskodawczynie w okresie od dnia 26 października 2011 r. do dnia 19 października 2012 r. była uprawniona do świadczenia rehabilitacyjnego z powodu przewlekłego zespołu bólowego

kręgosłupa L/S z ograniczeniem sprawności narządu ruchu i wielopoziomowej dyskopatii lędźwiowej. Podkreślił, że według biegłych w aktualnym stanie zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych utrzymują się zmniejszone dolegliwości bólowe, zaś w okresie ich nasilenia wymagane jest leczenie farmakologiczne i rehabilitacja.

Ponadto Sąd stwierdził, że na ocenę stanu zdrowia wnioskodawczyni nie miał wpływu orzeczony stopień niepełnosprawności, gdyż niepełnosprawność nie jest odpowiednikiem niezdolności do pracy rozumianej jako utrata zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i brak rokowań co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Sąd wskazał, że niepełnosprawność zdefiniowana została jako spowodowana naruszeniem sprawności organizmu niezdolność do wypełniania ról społecznych, którego skutkiem może być, ale nie musi, niezdolność do pracy. Nie każda osoba niepełnosprawna w rozumieniu przepisu art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych będzie jednocześnie osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ale ustalenie niezdolności do pracy jest równoznaczne z niepełnosprawnością.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 lutego 2016 r. oddalił apelację wnioskodawczyni od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny uznał za zasadne dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji, psychiatrii, psychologii i medycyny pracy.

Biegli uznali, że wnioskodawczyni jest częściowo niezdolna do pracy na okres 1 roku, począwszy od dnia 23 marca 2015 r. Biegli uznali, że wnioskodawczyni wymaga dalszego leczenia i oszczędzającego trybu życia. Okoliczności te dają również podstawę do uznania wnioskodawczyni za osobę częściowo niezdolną do pracy fizycznej, którą ostatnio wykonywała zgodnie z nabytymi kwalifikacjami zawodowymi. Biegli stwierdzili jednak, że w dacie złożenia przez G. P. wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy (tj. w dniu 30 listopada 2012 r.) była ona osobą zdolną do wykonywania pracy zarobkowej, zarówno pod względem fizycznym (dobre efekty intensywnego leczenia usprawniającego w okresie przyznanego 12- miesięcznego świadczenia rehabilitacyjnego), jak też pod względem psychicznym. Biegli z zakresu psychiatrii i psychologii uznali, że

przyznany wnioskodawczyni umiarkowany stopień niepełnosprawności głównie z powodu nawracających zaburzeń depresyjnych na okres od dnia 27 września 2012 r. do dnia 27 września 2014 r. nie miał wpływu na zdolność do wykonywania przez nią dotychczasowej pracy w charakterze pokojowej w D. [...] w B.. Pod względem psychicznym biegli z zakresu psychologii i psychiatrii nie znaleźli podstaw do uznania wnioskodawczyni za osobę częściowo niezdolną do pracy zarobkowej.

Biegła z zakresu medycyny pracy uznała, że rozpoznane schorzenia i stopień ich zaawansowania powodują częściową niezdolność od pracy od dnia 23 marca 2015 r. do dnia 31 maja 2016 r. i zaleciła wykonywanie pracy w warunkach pracy chronionej w okresie od dnia 12 kwietnia 2012 r. do dnia 31 maja 2016 r. Biegła przeciwwskazała wnioskodawczyni wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej i dźwigania ciężarów. Zaleciła kontynuację leczenia w poradni neurologicznej, poradni leczenia bólu i poradni rehabilitacyjnej. Biegła z zakresu medycyny pracy uznała, że schorzenie psychiczne nie powoduje jednak niezdolności do pracy, ale wymaga kontynuowania leczenia w Poradni Zdrowia Psychicznego i Psychoterapii. Biegła przeciwwskazała wnioskodawczyni wykonywanie pracy na wysokości i przy maszynach w ruchu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena wartości opinii biegłych z neurologii, diabetologii psychiatrii (złożonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji) oraz opinii biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji, psychiatrii, psychologii i medycyny pracy (złożonych w postępowaniu apelacyjnym) nie nasuwa wątpliwości co do prawidłowości ich sporządzenia. Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy, zgodnie z art. 13 ustawy emerytalnej, biegli uwzględnili stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Ponadto, opinie biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji, psychiatrii, psychologii i medycyny pracy wydane w postępowaniu apelacyjnym odnosiły się także do nowej dokumentacji medycznej złożonej przez wnioskodawczynię w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i w

postępowaniu apelacyjnym oraz do dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych i aktach Sądu Rejonowego w B. sprawy VI U (...) i VI U (X), a w szczególności do opinii biegłych wydanych dla potrzeb związanych z ustaleniem stopnia niepełnosprawności i ustaleniem uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, G. P. jest częściowo niezdolna do pracy, ale niezdolność ta - zgodnie z opinią biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji, psychiatrii, psychologii i medycyny pracy - występuje dopiero od dnia 23 marca 2015 r. Sąd podkreślił, że w postępowaniu sądowym w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy stan zdrowia osoby ubezpieczonej bada się na chwilę wydania decyzji organu rentowego. W niniejszej sprawie jest to decyzja z dnia 24 września 2013 r., i na datę wydania tej decyzji biegli z zakresu z neurologii, diabetologii, rehabilitacji, psychiatrii, psychologii i medycyny pracy dokonali oceny stanu zdrowia G. P.. Na dzień wydania tej decyzji (jak i na dzień złożenia przez skarżącą wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy, tj. w dniu 30 listopada 2012 r.) schorzenia rozpoznane u wnioskodawczym nie powodowały u niej niezdolności do pracy.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów oraz jednoznaczne opinie biegłych z zakresu neurologii, diabetologii, rehabilitacji, psychiatrii, psychologii i medycyny pracy, nie uznające wnioskodawczyni za osobę niezdolną do pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego (ani na dzień złożenia przez nią wniosku o świadczenie rentowe), Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawczyni nie spełniła podstawowej przesłanki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy - nie była bowiem osobą niezdolną do pracy ani w stopniu częściowym, ani w stopniu całkowitym.

Wnioskodawczyni zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) skargą kasacyjną, w której zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi: 1) naruszenie prawa materialnego, art. 57 i 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych polegające na ustaleniu, że wnioskodawczym nie spełniła podstawowej przesłanki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy-

nie była osobą niezdolną do pracy ani w stopniu częściowym, ani w stopniu całkowitym, podczas, gdy Odwołująca na chwilę składania wniosku do ZUS o rentę była osobą całkowicie niezdolną do jakiejkolwiek pracy (biorąc pod uwagę jej kwalifikacje i wykształcenie) oraz posiadała schorzenia dyskwalifikujące ją do jakiejkolwiek pracy, co potwierdza w swojej opinii biegła z zakresu medycyny pracy, zalecając wykonywanie przez odwołującą się pracy w warunkach pracy chronionej w okresie od dnia 12 kwietnia 2012 r. do 31 maja 2016 r., a więc przyznając, że nie może ona pracować w normalnych warunkach. Ponadto w sprawie całkowicie pominięte zostało przez Sąd orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, 2) naruszenie prawa procesowego, art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nierozważenie całości materiału zebranego w sprawie, skutkujące przyjęciem, że wnioskodawczym jest zdolna do wykonywania jakiejkolwiek pracy, a także nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia istnienia rzeczywistych kwalifikacji odwołującej się do pracy w normalnych warunkach (a nie w warunkach pracy chronionej) oraz rodzaju takiej pracy, którą odwołująca się mogłaby wykonywać przy swoich kwalifikacjach, nie wykonując przy tym pracy wykluczonej przez biegłą z zakresu medycyny pracy (ciężka praca fizyczna, dźwiganie ciężarów).

Wskazując na powyższe wniosła na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako oczywiście uzasadnionej, gdyż wyrok Sądu II Instancji wydany został z naruszeniem art. 57 i 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołująca się w chwili składania wniosku była całkowicie niezdolna do pracy i biegła z zakresu medycyny pracy w swojej opinii zaleciła wykonywanie przez odwołującą się pracy w warunkach pracy chronionej w okresie od dnia 12 kwietnia 2012 r. do 31 maja 2016 r., a więc na dzień złożenia wniosku o rentę odwołująca się była całkowicie niezdolna do pracy w normalnych warunkach, czego Sąd II Instancji nie uwzględnił.

W związku z powyższym wniosła o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku, ewentualnie o uchylenie przedmiotowego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawczyni pismem z dnia 22 czerwca 2016 r. w odpowiedzi na wezwanie Sądu Apelacyjnego o uzupełnienie braków skargi kasacyjnej uzasadniła wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w ten sposób, że stwierdziła, iż Sąd Apelacyjny w (...) w sposób oczywisty w rozpoznawaniu sprawy dopuścił się naruszenia prawa materialnego (art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) uznając, iż odwołująca w chwili składania wniosku do ZUS była zdolna do pracy. Osoba, która cierpi na cały ciąg schorzeń natury somatycznej, w tym zaawansowaną chorobę kręgosłupa i depresję, która podlega cały czas hospitalizacji szpitalnej, posiadająca liczną dokumentację medyczną, która wskazuje jednoznacznie na fakt, iż choroby są chorobami przewlekłymi, a dalsze leczenie nie rokuje odzyskania zdolności do pracy wskazuje jednoznacznie, przy zachowaniu zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, że osoba powyższa winna być uznana za całkowicie niezdolną do pracy.

W ocenie wnioskodawczyni Sąd Apelacyjny w (...) dokonując naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nierozważenie całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, a tym samym przyjęcie, że wnioskodawczyni jest zdolna do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a także nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia istnienia rzeczywistych kwalifikacji odwołującej się do pracy w normalnych warunkach oraz rodzaju takiej pracy, którą odwołująca się mogłaby wykonywać przy swoich kwalifikacjach, nie wykonując przy tym pracy wykluczonej przez biegłą z zakresu medycyny pracy wskazuje jednoznacznie na uchybienia Sądu, które miały niewątpliwy wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Wnioskodawczyni jest zdania, że Sąd Apelacyjny w (...) oparł swoje rozważania na materiale dowodowym zgromadzonym przed Sądem Okręgowym w B.. Wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego wskazał, iż odwołująca jest osobą zdolną do pracy. Sąd nie wziął w ogóle pod uwagę kwalifikacji odwołującej, dotychczasowego wykonywanego przez nią zawodu, czy wykształcenia. Okoliczności powyższe są bardzo istotne dla ustalenia, czy osoba jest niezdolna do pracy. W zakresie orzekania niezdolności do pracy bowiem bierze się pod uwagę poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych

kwalifikacji, możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

W ocenie wnioskodawczyni jest wiadome, że osoba o niskim poziomie wykształcenia może podjąć jedynie pracę fizyczną. Praca taka jest całkowicie niewskazana dla schorzeń kręgosłupa, przy których dźwigania, podciąganie, podnoszenie itp. jest całkowicie zakazane. Ponadto stan psychiczny osoby, w tym głębokie zaburzenia psychofizyczne eliminują ubezpieczonego z możliwości podjęcia pracy zgodnej z kwalifikacjami, wykształceniem itp. Tym samym wnioskodawczyni cierpiąca z powodu takich schorzeń kręgosłupa i choroby depresyjnej nie jest w stanie podjąć jakiegokolwiek zatrudnienia z uwagi na swój stan zdrowia oraz brak pozytywnych rokowań na jego zmianę powodując tym samym, iż jest całkowicie niezdolna do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość"

zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne "na pierwszy rzut oka" (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać "oczywistość skargi kasacyjnej" przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07; z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie ma we wniosku o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku podnosi się bowiem w szczególności, że „odwołująca się w chwili składania wniosku była całkowicie niezdolna do pracy i biegła z zakresu medycyny pracy w swojej opinii zaleciła wykonywanie przez odwołującą się pracy w warunkach pracy chronionej w okresie od dnia 12 kwietnia 2012 r. do 31 maja 2016 r., a więc na dzień złożenia wniosku o rentę odwołująca się była całkowicie niezdolna do pracy w normalnych warunkach” oraz że „wnioskodawczyni cierpiąca z powodu takich schorzeń kręgosłupa i choroby depresyjnej nie jest w stanie podjąć jakiegokolwiek zatrudnienia z uwagi na swój stan zdrowia oraz brak pozytywnych rokowań na jego zmianę powodując tym samym, iż jest całkowicie niezdolna do pracy”. Argumentacja uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jednoznacznie przemawiają za tym, że nie są to zarzuty co do prawa, lecz co do faktów. W obowiązującym stanie prawnym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony zaś do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest "sądem faktu" i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia

2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193; z dnia 5 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, Biul. SN 2003 nr 3, s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane.; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym, nie ma żadnej możliwości uznania, że skarga kasacyjna mogłaby być uznana za oczywiście uzasadnioną z powodu naruszenia przepisów prawa materialnego, które to zarzuty miałyby prowadzić do podważenia przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak to czyni ubezpieczona w sprawie niniejszej.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.